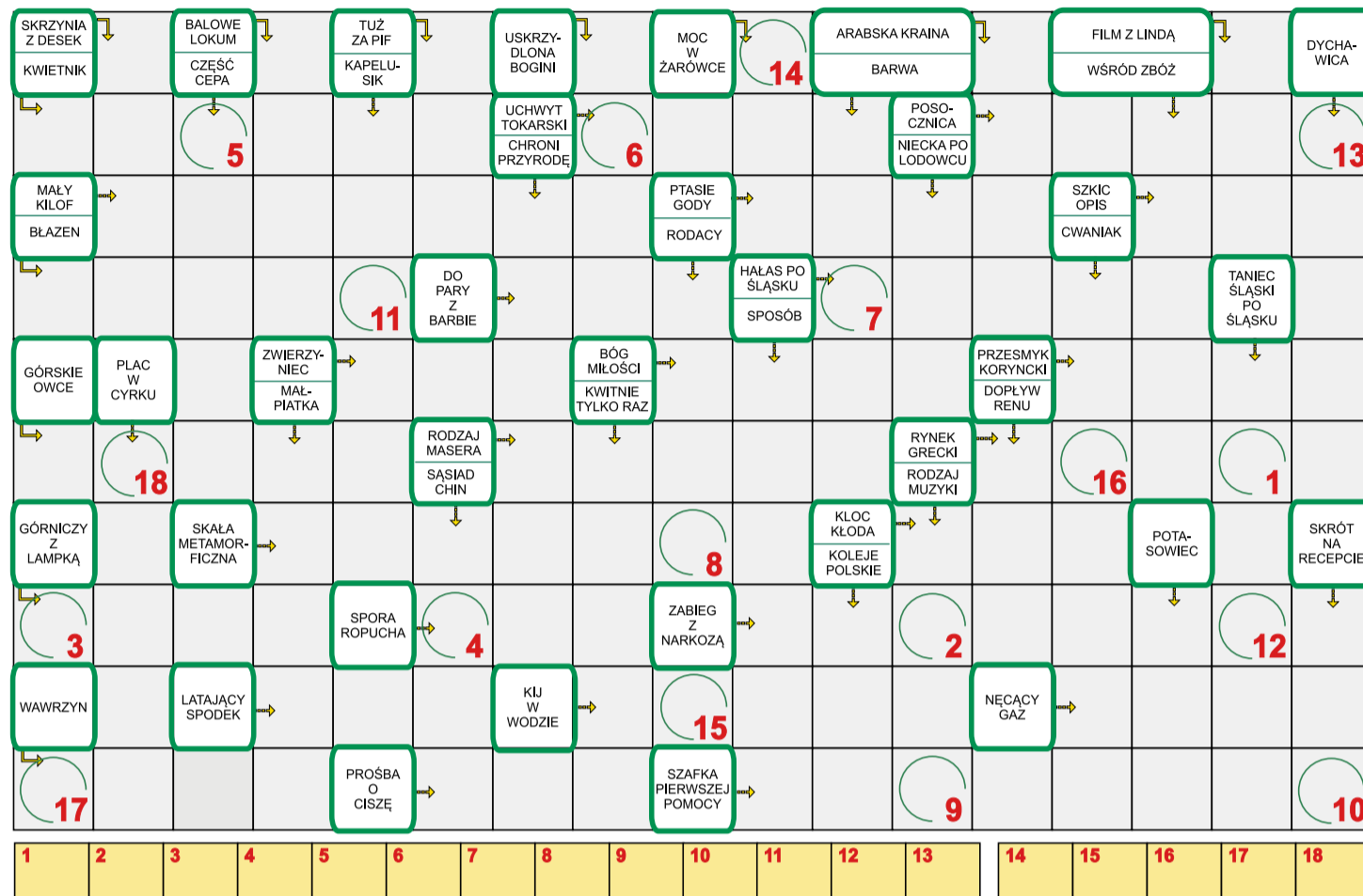


Krzyżówka panoramiczna nr 13

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „INTELIĞENTNA KOPALNIA”. Nagrodę wylosował: DARIUSZ NOWAK Z JASTRĘBIA-ZDROJU.

PIWO PRZEZ WIEKI

Cudze chwalicie... (1)

Od lat jesteśmy zapatrzeni w niemieckie, angielskie czy holenderskie tradycje piwarskie. Nie ma w tym oczywiście nic złego – wypada nam się jedynie cieszyć, że dożyliśmy czasów, kiedy na półkach specjalistycznych sklepów dostępne są piwa z całego świata uwarzone według najbardziej wymyślnych receptur. Rzecz jednak w tym, że podobnie jak w innych dziedzinach życia – od literatury poczynając, a na kulinariach kończąc – wiedz o naszych własnych tradycjach kuleje, a my bardzo często przyjmujemy to do wiadomości bez najmniejszego zażenowania.

Załóżmy, że przy okazji jakiegoś letniego festiwalu piwa spotykamy biurofilę z Francji, Niemiec czy Anglii. Po kurtuazyjnej wymianie uprzejmości rozmowa schodzi na temat tradycji piwarskich. Nasz gość rozprawia kwieciste o najstarszych stylach piwnych, jakie narodziły się w jego kraju, my zaś grzecznie mu przytakujemy, od czasu do czasu dorzucając swoje trzy grosze o smaku tego czy innego trunku, po czym każdy odchodzi w swoją stronę. My zostaliśmy ubogaceni o wiedzę z pierwszej ręki, zaś nasz gość... może się czuć słusznie rozczarowany, wszak nie powiedzieliśmy mu niczego, o czym by nie wiedział. Według tego albo podobnego schematu przebiega większość rozmów Polaków z cudzoziemcami, które dotyczą tematu gatunków czy stylów warzenia piwa.

Faktem jest, że nasza ignorancja nie jest zamierzona. Przede wszystkim kultura picia piwa nigdy nie osiągnęła u nas takich szczytów jak w Anglii czy w Niemczech. Jest jednak

również druga – i to dość poważna – przyczyna tego stanu rzeczy. Otóż jedyne dostatecznie „udokumentowane” piwo, które narodziło się na ziemiach polskich (mówimy oczywiście o stylu warzenia), żyje dziś już tylko w pamięci nielicznych, którzy mogli cieszyć się jego smakiem, zanim na początku lat 90. nie wyparły go z rynku produkowane na masową skalę lagery. Mowa, rzecz jasna, o piwie grodziskim, tym – jak to określają znawcy przedmiotu – skarbie polskiego piwiarstwa. Grodziskie warzone w Wielkopolsce od czasów średniowiecza, natomiast od XVI w. produkowane było w Grodzisku Wielkopolskim, stąd jego nazwa. Warto w tym kontekście przytoczyć słynny opis, jaki możemy znaleźć na kartach XVIII-wiecznego „Opisu obyczajów za panowania Augusta III”: „Więc gdy tak te piwa ponastawały, łowickie, gielniewskie, wąchockie piwa estymacją swoją straciły, wszedłszy w rządy piw pospolitych; grodziskie zaś słynęło coraz bardziej po Wielkiej Polsce, tak iż szlachcic tam, który nie



ARCHIWUM

miał w swoim domu piwa grodziskiego, poczytany był za mizeraka albo za kutwę. (...) Jest to piwo cienkie i smakowite, głowy nie zawracające; doktorowie we wszystkich chorobach, w których zabraniają wszelkich trunków pacjentom, grodziskie piwo pić pozwalają, owszem w pewnych chorobach pić go każą.”

Skoro mówimy o grodziskim jako skarbie polskiego piwiarstwa, należałoby zapytać, co je wyróżniało na tle innych trunków. Oryginalne grodziskie było bardzo lekkim (niecałe 8 proc. ekstraktu, zaledwie 3 proc. alkoholu), orzeźwiająjącym piwem pszenicznym, które swój niepowtarzalny smak zawdzięczało słodowi dymionemu drewnem dębowym. Jego największy rozkwit przypada na czasy zaboru niemieckiego, gdzie zarówno wtedy, jak i w latach po I wojnie światowej cieszyło się naprawdę dużym uznaniem (nazywano je wówczas Grätzer). Warto dodać, że w latach 1929–1993 jego receptura objęta była ochroną prawną jako wyrób regionalny, zaś produkcja została ograniczona jedynie do Grodziska Wielkopolskiego. Jak już wspominałem, omawiany trunek zniknął z rynku w latach 90., a dokładniej w 1993 roku, kiedy grodziskie zakłady piwarskie zostały przejęte przez firmę Lech Browary Wielkopolski, która zdecydowała, że dalsze warzenie piwa grodziskiego zwyczajnie jej się nie opłaca. W przyszłym numerze spróbujemy się przyjrzeć podejmowanym próbom wskrzeszenia naszego piwnego skarbu narodowego.



MACIEJ RZEPECKI

W MINIONYM ROKU UBYŁO 38 TYS. POLAKÓW, ZATEM STAN LUDNOŚCI WYNOŚI OBECNIE 38 MLN 496 TYS. Liczba zgonów przewyższyła liczbę urodzeń o 18 tys., z kraju wyjechało 32 tys. Polaków, a przyjechało 12 tys. – wynika z raportu GUS, który opisuje stan ludności Polski na koniec 2013 roku. Największy przyrost naturalny mają Wielkopolska, Małopolska i województwo pomorskie, natomiast najniższy jest w Łódzkiem i na Śląsku. Dane o migracjach wewnętrznych pokazują, że w Polsce powstaje jedna potężna aglomeracja, czyli Warszawa, i cztery mniejsze centra: Kraków, Poznań, Trójmiasto i Wrocław. Najwięcej osób wyjechało z Lubelszczyzny i Śląska.

PODATKI I OBOWIĄZKOWE SKŁADKI SPOŁECZNE SIĘGAJĄ W UE ŚREDNIO 39,4 PROC. PRODUKTU KRAJOWEGO BRUTTO. To o 15 pkt proc. więcej niż w USA i 10 pkt proc. więcej niż w Japonii – wynika z raportu Komisji Europejskiej i Eurostatu o trendach podatkowych. W Polsce, podobnie jak w większości państw naszego regionu, obciążenia nakładane przez fiskusa są mniejsze niż średnia.

W MAJU PŁACE WZROSŁY O 4,8 PROC. W UJĘCIU ROCZNYM, PODCZAS GDY ŚREDNIA OCZEKIWAŃ RYNKOWYCH TO 0,5 PROC. Zdaniem ekonomistów to zapowiedź wzrostu konsumpcji, co z kolei będzie impulsem do szybszego wzrostu gospodarczego. Szybki wzrost płac to efekt niskiej bazy sprzed roku, ale – zdaniem ekonomistów – Polacy powoli powinni zacząć realnie odczuwać większą ilość gotówki w portfelach. Równocześnie mamy do czynienia z rekordowo niską inflacją – w maju wyniosła ona 0,2 proc. W ujęciu realnym, po skorygowaniu o zmiany cen, wynagrodzenia w firmach wzrosły w maju o 4,6 proc. w ujęciu rocznym wobec 3,5 proc. w kwietniu. Nieznacznie poprawiła się też sytuacja na rynku pracy. W kolejnych miesiącach br. zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw będzie stopniowo wzrastać, a większość nowych miejsc pracy powstanie w przetwórstwie.

WAKACJE TO CZAS ŻNIW DLA ZŁODZIEI, KTÓRZY W TYM CZASIE WŁAMUJĄ SIĘ DO DOMÓW I MIESZKAŃ. Rocznie notuje się ponad 100 tysięcy takich przestępstw. Statystyki policyjne wykazują, że do 80 proc. domów złodzieje wchodzą przez okna. Dlatego, szczególnie w przypadku mieszkań na parterze i domów jednorodzinnych, ważne jest, by mieć okna antywłamaniowe. Drugim istotnym elementem są drzwi wejściowe. W wielu mieszkaniach dobrej jakości zamki antywłamaniowe są montowane w bardzo słabych drzwiach. Ochronę domu przed włamaniem ułatwia prosty system monitoringu.

D W U T Y G O D N I K

Górník

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNA: Hanna Krzyżowska
Redaguje zespół

ADRES REDAKCJI:
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,
tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66

E-MAIL: redakcja@nowygornik.pl; www.nowygornik.pl
WYDAWCA: Oficyna Wydawnicza „Górník”,
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47
DRUK: POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.